



Stowarzyszenie „Czysta Gmina Mroczka”

Sz. P.

Jerzy Krzysztof Ardanowski

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

PETYCJA

w sprawie odrzucenia antyspołecznego projektu

Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie,
udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach

oddziaływania na środowisko, a także w sprawie jak najszybszego
przyjęcia tzw. ustawy „odorowej”

Szanowna Panie Ministrze

Zwracamy się z prośbą o odrzucenie antyprzyrodniczego i antyspołecznego projektu Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (zwanej dalej : OOS), która w ekspresowym tempie 3 dni została przyjęta przez Sejm RP. Zmiana przepisów ma na celu ograniczenie uprawnień stron postępowania, czyli osób bezpośrednio zagrożonych uciążliwymi inwestycjami, tj. przemysłowym chowem zwierząt, fermami futrzarskimi, składowiskami i spalarniami odpadów. Zmiana prawa osłabia także jakość procedury dotyczącej badania wpływu planów i przedsięwzięć na środowisko.

Ustawa OOS to jedna z najważniejszych ustaw regulująca zasady ochrony środowiska i uprawniania społeczeństwa do udziału w postępowaniach mających wpływ na jakość naszego życia. Zgodnie z uzasadnieniem projektu została przygotowana, by ułatwić i przyspieszyć proces inwestycyjny. Niestety odbędzie się to kosztem ludzi i przyrody.

Ustawa wyznacza arbitralną granicę oddziaływania inwestycji do 100 m, ale nie od granicy działki, tylko od terenu na którym zlokalizowana jest

inwestycja. W takim przypadku sąsiedzi graniczący z działką, których nie obejmie bufor 100 m, nie będą już uznawani za strony postępowania, a co za tym idzie nie będą mieli prawa do odwołania, nawet jeżeli emisja zanieczyszczeń i odorów faktycznie będzie oddziaływać na ich nieruchomość. Wszyscy będziemy bezbronni wobec uciążliwych przedsięwzięć.

Obecne prawo nie jest idealne, ale nowe przepisy pogłębiają problemy prawne naszego kraju – już obecnie Komisja Europejska prowadzi w stosunku do Polski procedurę naruszenia Dyrektywy OOŚ, czyli aktu nadrzędnego w stosunku do znowelizowanej ustawy. Przeciwno Polsce toczą się także 3 postępowania w Komitecie Konwencji z Aarhus w związku z ograniczaniem obywatelom praw do sądów w sprawach środowiskowych. Na konsekwencje przyjęcia złego prawa w wystąpieniu do Marszałka Senatu wskazuje także Rzecznik Praw Obywatelskich.

Zgoda na przyjęcie nowelizacji oznaczać będzie pogwałcenie jednego z najważniejszych praw obywatelskich – prawa do współdecydowania o swoim najbliższym otoczeniu oraz prawa obrony przed złymi decyzjami urzędników w sądach. Wierzimy, że staną Państwo po stronie obywateli a nie zysków wielkiego biznesu.

W przypadku przyjęcia przedmiotowej ustawy wybudowana zostanie przez INWESTORA ZEWNĘTRZNEGO **ferma** drobiu we wsi Drzewianowo, gmina Mrocza, gdyż powstanie wbrew mieszkańcom,

którzy nie będą mogli decydować o swoim otoczeniu. Konsekwencją takiej inwestycji będzie:

- zagrożenie dla różnego rodzaju form ochrony przyrody zlokalizowanych na terenie gminy Mrocza, gdzie znajduje się 18 pomników przyrody i 18 użytków ekologicznych oraz 11 parków wiejskich. W niejednym parku znaleźć można rzadkie okazy drzew zaliczanych do pomników przyrody,
- negatywny wpływ produkcji na wody powierzchniowe i podziemne (bliskość jezior: m.in. Słupowskie, Wierzchucińskie Duże, Wierzchucińskie Małe oraz unikalne w skali regionu Jezioro Wieleckie, które jest ostoją ponad 140 gatunków ptactwa; bliskość rzek: Orla, Rokita i Krówka oraz Kanał Orla łączący Orłę i Rokitkę),
- zanieczyszczenia powietrza, duże ilości: amoniaku, siarkowodoru, dwutlenku siarki, metali ciężkich,
- uboczne produkty pochodzenia zwierzęcego, odpady weterynaryjne,
- niszczący wpływ na uprawy w okolicy,
- zwiększony ruch drogowy samochodów ciężarowych i emisja hałasu (do kilku kilometrów od zakładu),

- ryzyko zachorowań (zapalenie płuc, ptasia grypa, węglik, salmonella, reakcje astmatyczne, alergie, choroby nowotworowe tchawicy, płuc i oskrzeli),
- duże ryzyko zachorowań zwierząt w danej okolicy na choroby zakaźne),
- okresowe kłopoty z utylizacją zwierząt padłych w wyniku epizacji (masowego padnięcia lub konieczności ubicia całej obsady zwierząt),
- rozprzestrzenianie się zagrożeń podczas transportu.

W związku z powyższym żądamy poszanowania naszych praw obywatelskich płynących z Konstytucji zgodnie, z którą:

"Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych. Władze publiczne powinny wspierać działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska. Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom. Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska."

Oczekujemy, iż forsowany projekt ustawy zostanie zablokowany i nie zostanie przyjęty przez Senat, gdyż spowoduje niebezpieczeństwo dla mieszkańców naszej małej wspólnoty, a także spowoduje degradację środowiska na wielką skalę.

II

Jednocześnie wnoszący petycję proszą o jak najszybsze przyjęcie tzw. ustawy odorowej, gdyż uzasadniają ją koniecznością znoszenia, trudnych do zniesienia, nieprzyjemnych zapachów pochodzących m.in. z wielkoobszarowych ferm zwierząt. Wskazać należy, że tego typu działalność prowadzona w pobliżu zabudowań, również wiąże się z uciążliwościami odorowymi. Podkreślić należy, że uciążliwości zapachowe powodują występowanie konfliktów społecznych, które z powodu braku odpowiednich przepisów są trudne lub niemożliwe do rozwiązania.

Wskazana wyżej działalność gospodarcza człowieka bardzo często prowadzi do powstawania zagrożeń środowiskowych i zdrowotnych. W takim przypadku wymaga wprowadzenia szybkich rozwiązań prawnych, narzucających zasady etycznego w stosunku do społeczeństwa i ekosystemu postępowania. W przypadku większości krajów, w tym szczególnie w Unii Europejskiej zagadnienia te są już

dobrze rozwiązane, lub też, wraz z postępem naukowym i technologicznym, umożliwiającym wyeliminowanie groźnych zjawisk, poprzez wprowadzenie innowacji, a szczególnie eko-innowacji (technologii prośrodowiskowych), systematycznie korygowane. Ustawodawstwo to ma więc ciągle rozwojowy charakter. W środowisku, w tym w powietrzu, występują również substancje zapachowe (odory), które mają charakter bardzo często naturalny, nie są jednoznacznie określane jako substancje toksyczne lub groźne dla człowieka, jednak natężenie takiego zapachu może powodować wyraźny dyskomfort psychiczny u osób zamieszkujących dany obszar. Ponieważ zagadnienia tego typu, dotyczące związków naturalnych, znanych w przyrodzie, nie są rozwiązywane poprzez wykorzystanie określonych przepisów prawnych (unijnych jak i krajowych), a są przedmiotem wielu skarg i problemów, wymagają wprowadzenia odpowiednich przepisów prawa, które prowadziłyby do zagwarantowania czystości powietrza także w tym przypadku, narzucając zasadę etycznego postępowania przedsiębiorstwom, których to dotyczy. W skali świata wielokrotnie opisywano olbrzymie problemy, jakie związane są przykładowo z funkcjonowaniem bardzo dużych ferm chowu i hodowli zwierząt. Również w Polsce zjawisko to wyraźnie się nasila (w samej gminie Mrocza forsowane są 3 wielkie inwestycje), wraz z pojawianiem się obiektów przemysłowego chowu zwierząt, w przypadku których liczba hodowanych zwierząt może wynosić nawet kilkadziesiąt tysięcy. Tego

typu wielkie obiekty są źródłem odorów docierających na znaczne odległości.

O potrzebie pilnego ustanowienia prawa umożliwiającego kontrolę i ograniczanie uciążliwości zapachowej może świadczyć fakt, iż około połowa skarg, petycji, uwag dotyczących zanieczyszczenia powietrza to ciągle problemy związane z uciążliwością zapachową. Najbardziej istotne wydają się zagadnienia uciążliwości zapachowej związane z dużymi obiektami produkcji zwierzęcej (są to przemysłowe ферmy chowu trzody chlewnej, drobiu, zwierząt futerkowych, także niektóre ubojnie). W niektórych regionach Polski problem ten jest podnoszony przez społeczności lokalne, zamieszkujące tereny w pobliżu funkcjonujących spalarni odpadów, czego przykładem może być Rzeszów. Na bazie obecnego ustawodawstwa, mimo zagrożenia społeczeństwa, problem okazał się trudny do rozwiązania. Dlatego tak ważne jest przyjęcie procedowanej uchwały jeszcze w tej kadencji sejmu.